

Ewelina Lisowska, Aero-Plan

Adrenalina w moich żyłach ciągle wzrasta
Aeroplanem chcę się wznieść ponad miasta
Akrobacje te podniebne apetyczne są

W akwariu chcesz mnie mieć
Nie zamkniesz mnie na śmierć

Nienawidzę gdy mnie masz
Tracę skrzydła, tonę we łzach
To szaleństwo w oczach znasz
Agresywnie niszcę strach
Nie zamierzam się już bać
Stań przede mną, pokaż twarz
Ta anemia Twoich słów
wzbudza we mnie tylko głód

Amuletem zabezpieczę się na przyszłość
Adoruje w oczach gniew, co niszczy wszystko
Aktywuje w mojej głowie myśli ciemne

W brokacie skąpię się
Ten błysk odstraszy Cię
W akwariu chcesz mnie mieć
Nie zamkniesz mnie na śmierć

Nienawidzę gdy mnie masz
Tracę skrzydła, tonę we łzach
To szaleństwo w oczach znasz
Agresywnie niszcę strach
Nie zamierzam się już bać
Stań przede mną, pokaż twarz
Ta anemia Twoich słów
Wzbudza we mnie tylko głód

Wzniosę się ku niebu niebezpiecznie
Wzniosę się ku niebu niebezpiecznie
Aerodynamicznie, drapieźnie
Aerodynamicznie, drapieźnie

Stań przede mną, pokaż twarz x2

Nienawidzę gdy mnie masz
Tracę skrzydła, tonę we łzach
To szaleństwo w oczach znasz
Agresywnie niszcę strach
Nie zamierzam się już bać
Stań przede mną, pokaż twarz
Ta anemia Twoich słów
Wzbudza we mnie tylko głód